

Wpł. 13.08.2019r.

Wrocław, 16 września 2019 r.

Recenzent rozprawy doktorskiej:

dr hab. Michał Bernaczyk, prof. nadzw. Uniwersytetu Wrocławskiego

Katedra Prawa Konstytucyjnego Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii

Uniwersytetu Wrocławskiego

1. Witkowski
2. Kopwa
3. Ogiński

24.03.2019

prof. dr hab. Tadeusz Witkowski

**Recenzja rozprawy doktorskiej Pani magister Anny Marii Kulikowskiej pt.
*Senat Republiki Włoskiej. Powstanie, funkcjonowanie i reformy Drugiej Izby
Parlamentu***

Działając na podstawie przepisów ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. - Dz. U. z 2017 r., poz. 1789), w związku z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. - Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 r., poz. 1669, z 2019 r., poz. 39) oraz przepisów wykonawczych, w ślad za obowiązkiem umownym wynikającym z umowy o dzieło zawartej z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu, Wydziałem Prawa i Administracji:

- 1) Składam recenzję rozprawy doktorskiej autorstwa Pani magister Anny Marii Kulikowskiej pt. *Senat Republiki Włoskiej. Powstanie, funkcjonowanie i reformy Drugiej Izby parlamentu* (ss. 353; dalej jako: "rozprawa") sporządzonej w 2019 r. w Katedrze Prawa Konstytucyjnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu pod kierunkiem Pani Promotor dr hab. Katarzyny Witkowskiej-Chrzczonek, prof. UMK oraz z udziałem promotora pomocniczego Pana dra hab. Macieja Serowańca;
- 2) Wnoszę o uznanie ww. rozprawy jako spełniającej wymogi przepisane prawem i dopuszczenie Pani magister Anny Kulikowskiej do dalszych czynności w przewodzie doktorskim zmierzających do uzyskania stopnia doktorskiego z określoną prawem klasyfikacją.

Uzasadnienie

1. Przedłożona rozprawa (w jednobrzmiących wersjach: papierowej oraz w dokumencie elektronicznym *Portable Document Format*) składa się z 353 stron maszynopisu podzielonych na wstęp, siedem rozdziałów, zakończenie, bibliografię i spis tabel, zaś poręczenie aktualności stanu prawnego przeanalizowanego w dysertacji przypadło na 31 maja 2019 r. Układ, struktura pracy zasługują na wysoką ocenę, co zostanie szczegółowo uzasadnione w dalszej części recenzji.

2. Za przedłożoną rozprawę należą się Autorce wyrazy uznania i podziękowania z dwóch zasadniczych powodów.

Po pierwsze, rację ma Autorka, gdy we Wstępie pracy doktorskiej wskazuje na pewną lukę w polskim prawie konstytucyjnym poświęconym włoskiemu prawu konstytucyjnemu. Literatura anglojęzyczna umiejscowiona w nurcie prawnoporównawczym również pomijała zagadnienie włoskiego parlamentaryzmu (z wyjątkiem opracowań bardzo szczegółowych i związanych z integracją europejską). Wypada dodać, że tak fascynujący kraj o równie fascynującej kulturze i poważnych problemach społecznych nie doczekał się jeszcze własnej analizy w ramach uznanych serii wydawniczych (np. wydawnictwo Hart Publishing zapowiada wydanie w serii *Constitutional Systems of the World* opracowania monograficznego w jęz. angielskim w pierwszym kwartale 2020 r.). Jest to o tyle zaskakujące, iż Republika Włoska szczyti się dość sędziwą - jak na europejskie warunki - konstytucją jednolitą (opisywaną w nomenklaturze anglojęzycznej jako *codified constitution*, w celu przeciwstawienia nieco anachronicznemu podziałowi na konstytucje pisane i niepisane). Nominalna treść Konstytucji Republiki Włoskiej z 1947 r. nie ulega zmianom w znaczeniu formalnym, przy jednoczesnym zastrzeżeniu badaczy, iż stworzony przez nią system konstytucyjny ewoluuje. Niekiedy daje to asumpt do mówienia o "Trzeciej Republice Włoskiej" i ten trend nie uszedł uwadze Autorki (s. 192). Zjawisko tzw. dynamicznej wykładni konstytucji jest zresztą dostrzegane przez Autorkę (zob. uwagi na s. 67 rozprawy dot. wykładni art. 11 Konstytucji Włoch), aczkolwiek bez silnego włączania go w główne wątki rozważań dot. Senatu. Dzięki ogromnej pracy Autorki można znakomicie prześledzić ewolucję włoskiego Senatu (a wręcz włoskiego parlamentaryzmu) w bardzo szerokiej perspektywie historycznej i stabilnej regulacji konstytucyjnej.

Po drugie, praca doktorska kontynuuje tradycje naukowe Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, który słusznie zdobył ogólnopolską renomę dzięki studiom nad historią i ustrojem konstytucyjnym Włoch, a także współpracy z włoskimi ośrodkami akademickimi. Miejsce prowadzenia badań (w tym projektu badawczego Pani Doktorantki) zobowiązywało Autorkę w dwójnasób. Nie chodzi tylko i wyłącznie o efektywne ukończenie badań finansowanych ze środków publicznych

(wszak praca doktorska powstała m.in. w ramach projektu badawczego - grantu nr 2660-P pt. "Kształtowanie i funkcjonowanie włoskiego Senatu w latach 1848-1939"). Chodzi również podtrzymanie renomy *alma mater* i pogłębienie istniejącego stanu nauki. Z uznaniem podkreślam, że Autorka sprostowała obu tym wyzwaniom.

3. Podstawowym wymogiem prawnym stawianym rozprawie doktorskiej jest przedstawienie oryginalnego problemu badawczego i metod jego rozwiązywania. Autorka werbalizuje swój problem jako (cyt.) *"określenie pozycji ustrojowej Senatu w ramach przyjętego w Republice Włoskiej systemu parlamentarnego i próba określenia najważniejszych cech stanowiących o jego własnej tożsamości"* (Wstęp, s. 7).

Za tym śmiałym sformułowaniem pada jednak dość niejasne rozwinięcie celów, tudzież motywacji badawczych. Autorka stwierdziła, że *"głównym założeniem niniejszej pracy, jest przeświadczenie, że Parlament Republiki Włoskiej stanął przed wyzwaniem przeprowadzenia gruntownej reformy instytucjonalnej"*, co zostaje błyskawicznie połączone kolejną quasi hipotezą badawczą (cyt.): *"(...) mimo wielu prób zredukowania charakterystycznej dla Włoch nadmiernej fragmentaryzacji sceny politycznej, poprzez odpowiednie przepisy ordynacji wyborczych, cel ten nigdy nie został osiągnięty"*. Czym jest owo przeświadczenie (ujmowane w kategoriach procesu wnioskowania) i jak łączy się w ramach przyjętego problemu badawczego, tego niestety nie wyjaśniono czytelnikowi klarownie. To wstępne poczucie zagubienia powiększyło odwołanie do diagnozy włoskiej sceny politycznej (*"politycy doszukują się źródła problemu [fragmentaryzacji sceny politycznej - M.B.] we wprowadzonym przez przepisy Konstytucji z 1947 roku systemie dwuizbowym"*). Nie wydaje mi się, aby diagnozy polityczne, zwłaszcza w czasach poważnego rozchwiania etycznego, moralnego klasy politycznej, zasługiwały na taką nobilitację w części poświęconej założeniom badawczym i metodologicznym, w dodatku bez głębszego komentarza, wyjaśnienia i odesłania do materiału źródłowego. Tu wskazana była większa ostrożność. Osoba nie mająca silnej podbudowy w postaci historii Włoch i tamtejszego prawa konstytucyjnego może utożsamiać przywołanie tak lakonicznych sądów za aprobatą Autorki (zwłaszcza, że odcina się Ona od tych politycznych sądów dopiero w zakończeniu pracy). Tymczasem prawnik-konstytucjonalista musi być zawsze śmiałym, acz taktownym recenzentem polityków dzierżących konstytucyjną władzę. Nie możemy wszak zapominać, że włoska polityka uchodzi za przykład pandemicznej korupcji, która odbiła się co najmniej dwukrotnie echem w porównawczym prawie konstytucyjnym. Pierwszy raz na początku lat 90-tych, kiedy to referenda z 1993 r. doprowadziły do zmian włoskiego prawa wyborczego, zaś drugi, gdy system konstytucyjny Włoch ujrzał narodziny "cyfrowego" populizmu i rozczarowanie włoskiego społeczeństwa (zamanifestowanego w wyborach z 2013 r.).

Autorka zadeklarowała użycie czterech metod badawczych (wskazuje na metodę dogmatyczno-prawną, prawno-porównawczą oraz historyczną i analityczną) i nie jest to bynajmniej ornament. Można jednak zauważyć różną skalę ich odzwierciedlenia w obrębie

rozprawy ze wskazaniem na uprzywilejowanie dogmatyczno-prawnej, historycznej i nieco kontrowersyjne odsunięcie w cień metody prawno-porównawczej. Do tego spostrzeżenia odniosę się w dalszej części recenzji.

3. Struktura pracy i podział ilościowy informacji pomiędzy poszczególne rozdziały uważam za prawidłowy, a przede wszystkim zrównoważony. Poszczególne wątki nie dominują nad pozostałymi fragmentami pracy, mimo że dla czytelników pozbawionych silnego afektu do studiów nad ustrojem konstytucyjnym Włoch (a do tych ze wstydem muszą się zaliczyć) pewnym wyzwaniem będzie początkowa część pracy doktorskiej.

Merytoryczna część rozprawy rozpoczyna się rozdziałem I (*Historia włoskiego Senatu. Od monarchii konstytucyjnej do republiki*). Jest to bardzo interesująca część pracy, której absolutnie nie można czynić zarzutów z powodów merytorycznych, lecz należy pozostawić ją z pewną uwagą krytyczną dot. metodologii. Zgadzam się, że nie można zrozumieć powojennych, a być może i współczesnych Włoch bez kluczowych zjawisk formujących kulturę konstytucyjną tego kraju. Za szczególnie wartościowe uważam wpływ europejskiej Wiosny Ludów na historię jednoczenia się Włoch i narodziny Statutu Albertyńskiego ogłoszonego 4 marca 1848 r. w Turynie przez króla Karola Alberta. Towarzyszy on Włochom przez kolejne 100 lat i Autorka traktuje go z należną atencją, pomimo oczywistej presji na zwiążłość i komunikatywność wypowiedzi. Z drugiej zaś strony, nie sposób przemilczeć pewnego problemu związanego z instrumentalnym charakterem pierwszego rozdziału. Otóż (prawidłowy w świetle celu badawczego pracy) tytuł rozdziału pierwszego wzbudził u mnie poważną wątpliwość, czy jego tytułowa obietnica została spełniona. Senat włoski jest w tej historii obecny, ale w niedostatecznym stopniu. Moim zdaniem nie wybrzmiewają w nim stanowczo wypowiedzi, oceny, konkluzje, które składają się na ową tożsamość Senatu i ustrojowe, republikańskie wybory społeczeństwa powojennych Włoch. Kompetencje Senatu i status jego członków nie są wcale tak wyraźnie opisane, jak można by się tego spodziewać. Nie zmieniają tego dwa fragmenty poświęcone pracom nad Statutem Albertyńskim i Konstytucją z 1947 r. Bez większego ryzyka błędu stwierdzę, że przy niewielkich zmianach redakcyjnych rozdział I mógłby służyć jako wprowadzenie do każdej pracy prawniczej poświęconej, np. dualnej egzekutywie, Izbie Deputowanych (wyjąwszy z tego władzę sądowniczą). O ile dla Autorki i ośrodka akademickiego pewne zagadnienia mogą wydawać się czytelne i potrzebne, o tyle innych odbiorców rozprawy nie potraktowano inkluzywnie. W tym kontekście za problematyczne uznaję unikanie charakterystyki włoskiego prawa konstytucyjnego za pomocą siatki pojęciowej lub precyzyjnych porównań do rozwiązań występujących w skali światowej lub co najmniej europejskiej (por. lakoniczne stwierdzenie dot. inspiracji Konstytucją Weimarską na s. 49). Duża ilość faktów o znacznym stopniu szczegółowości pochodzących ze sfery polityki krajowej, gospodarki, stosunków międzynarodowych pokazuje, że Autorka darzy historię Włoch ogromną uwagą i szacunkiem, a przez to kreśli dla swojej pracy możliwie szeroką (niemal 150-letnią) perspektywę historyczną. Uważam, że pod żadnym pozorem nie wolno tłumić tej pasji, więc moje uwagi

krytyczne proszę rozpatrywać w kategoriach apelu: ewentualna publikacja rozprawy doktorskiej (z istoty rzeczy kierowanej do szerszego kręgu odbiorców) powinna zostać zmodyfikowana, np. wyposażona w dokładniejsze komentarze, próby silniejszego uwypuklenia związków przyczynowo-skutkowych, czy też własną narracją opisywanych wydarzeń (ten ostatni zabieg pojawia się zresztą bardzo często na obszarze rozdziałów IV-VI i korzystnie wpływa na odbiór pracy). Być może należałoby rozważyć rezygnację z pewnych wątków rozdziału I. Na przykład fragment (na s. 53-56) poświęcony powojennemu wzmożeniu senatorów Senatu Królestwa Włoch (czy ściślej rzecz ujmując - Radzie Senatorów Królestwa) wymaga pewnego uzupełnienia, ponieważ w obecnym kształcie nie wnosi on wiele do głównego nurtu pracy. Brakuje mu argumentów prawnych i analitycznego podejścia do twierdzeń monarchistów o bezprawnym charakterze proklamacji Republiki Włoskiej. Czytelnik nie dowiaduje się, w jaki sposób to wydarzenie łączy się z głównym celem badawczym poszukującym tożsamości Senatu Republiki Włoskiej.

Mając na uwadze tak dużą rozciągłość rozdziału I uważam, że wartościowe konkluzje postawione w podsumowaniu (s. 69-72) powinny zawierać wewnętrzne odesłania do wcześniejszych wątków albo powinny być obdarzone większym stopniem szczegółowości.

Rozdział II zbudowano jako swego rodzaju wprowadzenie do rozdziału III (*Uwagi wprowadzające* na s. 73 są niezwykle skromne, nie umieszczają włoskiego Senatu na gruncie trzech klasycznych funkcji parlamentu wymienianych konstytucyjnym prawie porównawczym, tj. reprezentacyjnej, prawotwórczej, nadzorczej lub kontrolnej), co sugeruje tytułowy "system najwyższych władz państwowych". Uważam, że można śmiało zrezygnować z tego tytułu na rzecz "Organizacja i tryb pracy Senatu". Nie możemy zapominać, że pozycjonując organ w systemie musimy w jakiś sposób określić (przynajmniej ogólnie) jego potencjalne kierunki oddziaływania na pozostałe naczelne organy władz państwowych, a tego w rozdziale II nie uświadczymy. Rozdział ma za zadanie przede wszystkim objaśnić strukturę Senatu (nie tylko z uwzględnieniem specyfiki organów wewnętrznych, ale również statusu parlamentarzysty i form zrzeszania się) i to wykonano w bardzo przejrzysty sposób. Ciekawym dodatkiem okazał się fragment poświęcony siedzibie włoskiego Senatu, aczkolwiek w przyszłości można rozważyć uzupełnienie tego fragmentu o zdjęcia (na wzór analogicznych publikacji poświęconych polskiemu Sejmowi i Senatowi) oraz wyjaśnienie, czy we Włoszech można mówić o autonomii terytorialnej Senatu. Pewien niedosyt pozostawia zaledwie jeden akapit (s. 79) poświęcony kwestii wolności uzyskiwania informacji o działalności włoskiego Senatu. Wydaje się, że po wyroku ETPCz z 9 lutego 2017 r. w sprawie *Selmani i inni v. byłej Jugosłowiańskiej Republiki Macedonii* (skarga Nr 67259/14, w którym uznano za niezgodne z prawem usunięcie siłą dziennikarzy z galerii na parlamentarnej sali posiedzeń) nie powinno się traktować tych zagadnień jakby były dyskrecjonalną sprawą krajowych parlamentów. Na obronę Autorki należy jednak odnotować, że ten wątek wraca, aczkolwiek w nieco innej odstonie w pkt. 10 (*Relacja Senatu z obywatelami*).

Rozdział III pt. *Funkcje Drugiej Izby Parlamentu Republiki Włoskiej* należy do ważnych i interesujących fragmentów rozprawy. Wbrew pozorom nie ogranicza się do Senatu, lecz daje ogłęd funkcji przypisanych obu izbom, co poniekąd wynika z koncepcji bikameralizmu doskonałego. Autorka zrećźnie prowadzi czytelnika przez kolejne funkcje znane w większości krajów opartych na rządach parlamentarno-gabinetowych (ustawodawczą, kontroli, kontroli politycznej), a ostatecznie wyodrębnia pozostałe funkcje, przy czym piąty punkt rozdziału III pozostawił mnie z trudnym do zatarcia wrażeniem urwanych wątków. Autorka ograniczyła się do hasłowego przytoczenia kolejnych funkcji, nie wskazując ich istoty, ani szczegółowych kompetencji. Brakuje sprawnego powiązania tego fragmentu pracy z wcześniejszymi wywodami (por. 11 wiersz na s. 141 oraz wcześniejsze uwagi na s. 91).

Rozdział IV rozprawy pt. *Ordynacja wyborcza do Senatu Republiki Włoskiej* jest konsekwencją hipotezy badawczej Autorki, która w systemie wyborczym zdaje się widzieć dążenie do urzeczywistnienia przedstawicielskiej funkcji włoskiego Senatu (czy szerzej, parlamentu) po II Wojnie Światowej. Uważam, że rozprawa niedostatecznie wyjaśnia potrzebę omawiania tego wątku dla określenia tożsamości ustrojowej drugiej izby lub ustroju politycznego Włoch *in genere* (por. odpowiednio s. 11 i s. 159 oraz główny cel badawczy pracy; zob. także podsumowanie zmian systemu wyborczego jako metaforyka końca tzw. Drugiej Republiki, s. 192), aczkolwiek wyłania się on jako suma zwięzłych i szczegółowych rozważań. Otwarcie tego rozdziału trafnie pokazuje niemal całkowite wypaczenie koncepcji demokratycznego przedstawicielstwa parlamentu w przededniu wybuchu II Wojny Światowej na skutek rosnących (od II poł. XIX w.) wpływów egzekutywy. Autorka czytelnie pokazała, w jaki sposób monarchistyczny, nominacyjny charakter wyboru senatorów wszedł w synergię z radykalizacją polityki w okresie międzywojennym. Kontekst historyczny, polityczny dzisiejszego włoskiego prawa wyborczego został bardzo zgrabnie ukazany jako wypadkowa dwóch politycznych emocji, silnie zakorzenionych w przeszłości: z jednej strony chodziło o negację przeszłości (doświadczenie faszyzmu, lęk przed autorytaryzmem), z drugiej zaś o zagwarantowanie politycznemu establishmentowi znajomego, swoistego *statusu quo*, w którym duża reprezentatywność i rozdrobnienie partyjne nie są przeszkodą dla uprawiania polityki. Autorka umieściła w tej części dużo komentarzy ze sfery psychologii społecznej, które bardzo dobrze opisują tło reformy prawa wyborczego w 1993 r., a w szczególności zmęczenie włoskiego suwerena wykształconym układem politycznym (por. spostrzeżenia na s. 173 i nast.). Wypada mi wyrazić nadzieję, że wobec tak dobrze poprowadzonego wątku prawno-politycznego nie będziemy zbytnio czekać na książkową publikację tej pracy, gdyż daje ona aktualny, potrzebny, przekrojowy obraz współczesnych Włoch, w tym ocenę najnowszej ordynacji wyborczej. Zaprezentowana umiejętność rozkładania dysfunkcji włoskiego systemu politycznego na czynniki polityczno-prawne ma wymiar uniwersalny. Praca Autorki może być inspirująca dla innych badaczy poszukujących źródeł aktualnych kryzysów demokracji parlamentarnych.

Interesującym zagadnieniem i z pewnością wyjątkową cechą Senatu jest mandat senatora dożywotniego (zob. rozdział V rozprawy). W kontynentalnej Europie jest to rozwiązanie unikalne, ponieważ we współczesnych demokracjach taka trwałość mandatu należy rzadkości. Oczywiście wszystkim znany jest model obsady brytyjskiej Izby Lordów, aczkolwiek w zachodnim prawie konstytucyjnym przywykło się traktować Wielką Brytanię w kategoriach wyjątku od założeń konstrukcyjnych konstytucjonalizmu państw demokratycznych. Trudno wskazać inne państwa o podobnych do Włoch rozwiązaniach (wyjąwszy np. Senat Republiki Burundi lub niektóre republiki Ameryki Południowej). Autorka bardzo klarownie i z wartościowym odniesieniem do praktyki konstytucyjnej wprowadza czytelnika w kwestię wątpliwości interpretacyjnych art. 59 Konstytucji Republiki Włoskiej.

Rozdział VI pt. *Ewolucja Senatu Republiki Włoskiej* oraz rozdział VII pt. *Uwarunkowania włoskiego bikameralizmu doskonałego* nie budzą moich zastrzeżeń merytorycznych, a wręcz przeciwnie, uważam je za konieczną i wartościową część rozprawy. Należy się jedynie zastanowić nad ich strukturą i osadzeniem na tle wcześniejszych wątków. Niektóre z zagadnień poruszanych w tych dwóch rozdziałach zachowują ścisły związek z materią rozdziałów II i III. Uważam, że przecięcie wcześniejszych fragmentów skomplikowaną kwestią systemu wyborczego (Rozdział IV) oraz, nieco lżejszą w odbiorze, instytucją mandatu senatora dożywotniego (Rozdział V) tworzy silny wątek poboczny (ogółem ponad 80 stron maszynopisu), zaś gwałtowny zwrot ku wcześniejszym wątkom (tak bowiem odbieram zapowiedź na s. 299) zaburza odbiór pracy. Zdeterminowany czytelnik zbuduje połączenia pomiędzy wcześniejszą częścią pracy (poświęconą strukturze i funkcjom Senatu), ale nie ukrywam, że dla osób nieznanurzonych w problematyce włoskiego prawa konstytucyjnego będzie to uciążliwe. Autorka spełnia swą obietnicę zawartą w uwagach wprowadzających, gdyż wywody są prowadzone na dużym poziomie szczegółowości. Są to bardzo ciekawe i starannie udokumentowane spostrzeżenia dot. dialogu między izbami i wzajemnej refleksji nad sprawdzonymi w praktyce rozwiązaniami. To między innymi te zjawiska prowadzą Autorkę do konkluzji, że model parlamentu dwuizbowego w praktyce ustrojowej funkcjonuje bardzo sprawnie. Po raz kolejny objawia się diagnoza, iż instytucje lub prawo rzadko są ze swej istoty wadliwe, ponieważ stawiane im zarzuty często maskują deficyt politycznych oskarżycieli lub ludzi pełniących funkcje w krytykowanym instytucjach. Wyrażam przekonanie, że przedłożona rozprawa zaspokaja zapotrzebowanie na wiedzę o funkcjonowaniu nie tylko Senatu, ale i parlamentu współczesnych Włoch, zaś przekonujące tezy badawcze postawione w zakończeniu będą pogłębiane w ramach dalszych badań nad ewolucją państwa włoskiego w kierunku państwa federalnego.

Nie napotkałem błędów warsztatowych związanych z użyciem języka polskiego, natomiast w kwestii włoskiego języka prawnego lub prawniczego muszę zawierzyć Promotorom i Autorce. Pragnę dodać, że sposób pracy z włoskim tekstem prawnym wzbudził moje zaufanie. Jeśli Autorka napotkała niuanse włoskiego języka prawnego, to wyjaśniła je klarownie, z uwzględnieniem kontekstu lub słowników języka parlamentarnego

propagowanych przez włoski Senat. Pozostaje mi przyjąć, że desygnaty w języku polskim przywołano poprawnie. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, w których Autorka opisuje instytucje włoskiego parlamentaryzmu polską siatką pojęciową (por. ocenę charakteru prawnego regulaminów na s. 84-85), ponieważ jej użycie imputuje założenie, iż włoski system źródeł prawa opiera się na identycznej lub co najmniej podobnej, dualnej koncepcji źródeł prawa.

4. Maszynopis powstający w postępowaniu doktorskim na ogół nie posiada silnego wsparcia w osobie profesjonalnego korektora, a mimo tego Autorka bardzo dobrze poradziła sobie z przygotowaniem pracy pod względem językowym i technicznym. Niestety, nie uniknęła pewnych niezręczności w ważnych fragmentach rozprawy, w których daje czytelnikowi silny przekaz (np. określając cele badawcze, główne zadania w ramach rozdziału, itp.). Siłą rzeczy wówczas rzucają się w oczy również potknięcia językowe. Być może wynikało to z potrzeby wzmocnienia ekspresji, lecz dało efekt powtórzeń lub pleonazmu (Wstęp, s. 7, "powierzyć", "jego własny"). Atutem pracy pozostaje jednak umiejętność budowy klarownego, treściwego przekazu przy jednoczesnym unikaniu barokowego słownictwa i pustosłowia. Autorka stara się zredukować liczbę zdań wielokrotnie złożonych (choć zdarzają się Jej pomyłki wynikające z nadmiernej redukcji wypowiedzi (np. zob. ostatnie zdanie na s. 66), co wydaje mi się szczególnie pożyteczne we fragmentach operujących dużą sekwencją politycznych wydarzeń i ich uczestników (to zaś ma miejsce w I rozdziale rozprawy doktorskiej). Niekiedy mści się jednak na bardzo wrażliwych wątkach, które z konstytucyjnoprawnego punktu widzenia wydają mi się bardzo istotne i wzbudzają naturalną ciekawość czytelnika (por. brak precyzyjnej daty i osnowy rozstrzygnięć Sądu Kasacyjnego w sprawie ważności referendum i wykładni reguły uznawania wyniku referendum za wiążący na s. 51; brak wskazania źródeł prawa i lakoniczne odesłanie do głosów krytycznych, np. "Sąd kasacyjny naruszył bowiem prawo poprzez swoją rozszerzającą wykładnię przepisów prawa", s. 52; przypis nr 44 w rozdziale II. pozbawiony lokalizacji materiału źródłowego). Jednakże podkreślam stanowczo: są to usterki nadające się do wyeliminowania w procesie wydawniczym. Na etapie niniejszego postępowania nie obniżają istotnie odbioru pracy i jej wartości naukowej.

Praca została starannie przygotowana pod względem ściśle technicznym. Rozprawa, oprócz oczywistej warstwy tekstowej, posiada również cztery przejrzyste tabele. Układ tekstu (podział, adjustacja, wielkość czcionek, itp.), odsyłacze, przypisy wykonano bardzo starannie. Ten często (i niesłusznie) niedoceniany aspekt pomaga czytelnikowi (w tym recenzentowi) w pracy z tekstem, nie męczy wzroku i należy serdecznie podziękować Autorce, iż zwróciła uwagę na te szczegóły.

Mając na uwadze poczynione uwagi, stwierdzam, że rozprawa doktorska autorstwa Pani magister Anny Marii Kulikowskiej pt. *Senat Republiki Włoskiej. Powstanie, funkcjonowanie i reformy Drugiej Izby Parlamentu* (Toruń 2019) spełnia wymogi przewidziane dla rozprawy doktorskiej wynikające z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca

2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. - Dz. U. z 2017 r., poz. 1789), w związku z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r., poz. 1669, z 2019 r., poz. 39) i wnoszę o dopuszczenie jej do dalszych czynności w przewodzie doktorskim.

Recenzent

dr hab. Michał Bernaczyk, prof. nadzw. UW

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'Bern', with a long, sweeping horizontal stroke extending to the right.